

CENA:
5 zł

RUNDA WIOSENA '98

MARCIN ADAMSKI



**WIDZEW
ŁÓDŹ**



**ZAGŁĘBIE
LUBIN**

29.03.1998 r.

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
SPONSOREM ZAGŁĘBIA LUBIN

AKTUALNOŚCI

AKTUALNA TABELA

1. Legia Daewoo (p)	38	31-16	10	8	2
2. ŁKS Ptak	37	32-16	11	4	5
3. Widzew (m)	36	35-18	11	3	5
4. Polonia	36	26-15	10	6	4
5. Ruch	32	31-21	8	8	4
6. Amica	31	25-20	9	4	7
7. GKS	29	25-17	7	8	5
8. Wisła	27	17-23	7	6	7
9. Pogoń (b)	26	22-24	6	8	5
10. Górnik	26	22-28	6	8	6
11. Stomil	26	23-26	7	5	8
12. Zagłębie	25	25-28	7	4	9
13. Groclin (b)	24	18-24	7	3	10
14. Odra	24	24-33	7	3	10
15. Lech	23	22-25	6	6	9
16. Petrochemia (b)	23	18-27	6	5	9
17. KSZO (b)	13	12-26	3	4	13
18. Raków	13	15-36	3	4	13

ZAGŁĘBIE - LECH 3:1 (1:0)

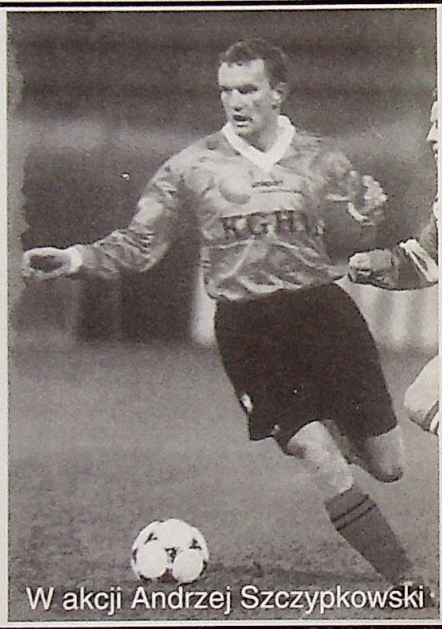
Bramki: Jasiński (28, dobitka po strzale Górskiego, 60, po podaniu Lizaka i 90, po podaniu Lizaka) - Reiss (52, z karnego po faulu Wódkiewicza na Bykowskim).

Zagłębie: Lech - Wódkiewicz Ż (66, Szczypkowski), Żuraw, Przerzywacz Ż - Nuckowski, Górski, Shakpoke, Dziarmaga (50, Piotrowski), Lizak - Jasiński, Molongo (87, Naskręt).

Lech: Kokoszaniek - Bosacki, Murawski Ż, Augustyniak - Matlak, Araszkiwicz, Żurawski (71, Konon), Głowacki, Kryger - Bykowski, Reiss.

WYNIKI OSTATNIEJ KOLEJKI

Groclin/Dysk. Grodzisk - Stomil Olsztyn	0-1	(0-0)
Polonia Warszawa - Petrochemia Płock	1-0	(0-0)
Raków Częstochowa - GKS Katowice	0-1	(0-0)
Ruch Chorzów - Amica Wronki	2-0	(1-0)
Odra Wodzisław - Legia Daewoo Warszawa	1-3	(1-2)
Wisła Kraków - ŁKS Ptak Łódź	1-0	(1-0)
Górnik Zabrze - KSZO Ostrowiec Św.	1-0	(0-0)
Zagłębie Lubin - Lech Poznań	3-1	(1-0)
Widzew Łódź - Pogoń Szczecin		przełożony



W akcji Andrzej Szczypkowski

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „ZAGŁĘBIE” LUBIN

Tadeusz Szelaąg	- prezes zarządu
Jan Bylczyński	- viceprezes ds. org.- finansowych
Piotr Rojek	
Leszek Czerwiński	
Mieczysław Kulczycki	
Stanisław Speczik	
Ryszard Zbrzyzny	
Janusz Mastalski	- przewodniczący komisji rewizyjnej
Andrzej Krug	
Zbigniew Kozłowski	

KIEROWNICTWO SPORTOWEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ „ZAGŁĘBIE”

RADA NADZORCZA

Jerzy Markowski	- przewodniczący
Tadeusz Szelaąg	- wiceprzewodniczący
Ryszard Zbrzyzny	
Piotr Rojek	
Marian Urbaniak	
Czesław Fabiszewski	



ZARZĄD

Andrzej Krug - prezes

KOLEJKA 21 28-29.03

Zagłębie - Widzew

Lech - Górnik

KSZO - Wisła

ŁKS - Odra

Legia - Raków

GKS - Ruch

Amica - Polonia

Petrochemia - Groclin

Stomil - Pogoń

KOLEJKA 22 4-5.04

Widzew - Stomil

Pogoń - Petrochemia

Groclin - Amica

Polonia - GKS

Odra - KSZO

Wisła - Lech

Ruch - Legia

Raków - ŁKS

Górnik - Zagłębie

KOLEJKA 23 8.04

Górnik - Widzew

Zagłębie - Wisła

Lech - Odra

KSZO - Raków

ŁKS - Ruch

Legia - Polonia

GKS - Groclin

Amica - Pogoń

Petrochemia - Stomil

GWIAZDA ZAGŁĘBIA

Marcin Adamski

Z Zagłębiem do końca wieku

Marcin Adamski nie tylko sylwetką, ale i sposobem gry przypomina byłą gwiazdę miedziowej jedenastki Radosława Kałużnego. Działacze i kibice Zagłębia liczą, że już niebawem to właśnie Adamski brylować będzie na boisku.

- Ale najpierw musisz się chyba uporać z licznymi kontuzjami. Ile tego było?

- Jak przyszedłem z Warty to niemal z miejsca miałem kłopoty z achillesem, potem było naciągnięcie pachwiny, skręcona prawa i lewa kostka, naciągnięte wiązadła krzyżowe, a obecnie kuruję się ze zwichnięcia stopy. Prawdę mówiąc, to ostatnio nie dane mi było normalnie przepracować ani jeden okres przygotowawczy. Ostatni raz, jak grałem jeszcze w Warcie Poznania.

- Do Zagłębia trafiłeś właśnie z Warty, ale przygodę z piłką zaczynałeś w zupełnie innym klubie. Gdzie?

- 10 lat temu zapisałem się do trampkarzy Floty Świnoujście. Moim pierwszym trenerem był pan Konrad Rymsza. W dorosły futbol wszedłem będąc piłkarzem Warty. Dlaczego Warty? Było to połączenie sportowych ambicji z nauką. Przez pewien czas studiowałem na poznańskim AWF, ale trudno mi było pogodzić granie i naukę. Dlatego przeniósłem się do Studium Hotelarskiego i po zaliczeniu pierwszego roku wzięłem dziewczankę. Warta to był już inny wymiar futbolu chociaż jak przychodziłem była to tylko 3 liga. We Flocie praktycznie nie było trenera pierwszego zespołu. W Warcie pracowałem z Mariuszem Niewiadomskim i Włodzimierzem Jakubowskim i to był przełom w mojej karierze.

- Czy oferta z Zagłębia zaskoczeniem była sporym?

- To, że z Zagłębia to było duże zaskoczenie. Wiem, że obserwował mnie trener Janusz Kubot i po którymś z meczów podszedł i zaproponował grę w Lubinie.

- Czy wcześniej były oferty z innych klubów?

- Mniej więcej od roku usiłowała ze mną rozmawiać Dyskobolia Grodzisk Wielkopolski, ale praktycznie ani razu nie były to konkretne propozycje. Po zgrupowaniu kadry młodzieżowej w Bełchatowie ówczesny trener GKS Bełchatów pan Janusz Białek zapytał mnie czy nie chciałbym grać w GKS-ie. Odpowiedziałem, że chętnie pod warunkiem, że bełchatowianie dogadają się z Flotą bo do Warty byłem tylko wypożyczony. Potem pan Białek zadzwonił i powiedział, że nie z tego, bo się z Flotą nie dogadano. Natomiast z Flotą bez problemów dogadano się Zagłębie.

- Na jak długo związałeś się z Lubinem?

- Kontrakt mam podpisany do końca 29 wieku...

- Pamiętaj swój debiut w Zagłębiu

- Oczywiście mecz z Polonią Warszawa na własnym boisku i wygrana 2:1

Marcin Adamski prywatnie**urodzony:** 20.08.1975 w Świnoujściu**debiut w 1 lidze:** 13.10.1996 z Polonią Warszawa**kluby:** Flota, Warta, Zagłębie**stan cywilny:** kawaler, ale ma dziewczynę o imieniu Roma**samochód:** Renault Megane, ale marzy o innym wozie,

siebie uważa za kierowcę o średnich umiejętnościach

hobby: oglądanie filmów i robienie zakupów**ostatni film, który obejrzał:** Titanic**ulubieni aktorzy:** Mel Gibson i Demi Moore**ulubiony posiłek:** kurczak po amerykańsku i frytki**napój:** sok pomarańczowy**- Na jakiej pozycji czujesz się najlepiej?**

- W sumie nie mam stałego miejsca na murawie, gram i w drugiej linii jak i w obronie np. kryjącego obrońcę.

- Twoim piłkarskim wzorem jest...

- ... Paolo Maldini. Naprawdę kompletny piłkarz.

- Dużo ciebie dzieli od niego?

- Bardzo dużo. Na teraz, moje boiskowe atuty to waleczność, kondycja, dobra gra głową, nie boję się walki. Ale już np. zwrotność to mój największy mankament. Muszę dużo pracować, tak by wywalczyć miejsce w drużynie i dużo grać.

- Podobno sportowa kariera w twojej rodzinie to żadna sensacja...

- To prawda. Mój ojciec Jan Adamski był siatkarzem, zaczynał w Szopienicach, potem grał we Flocie Gdynia razem z Edwardem Skorkim.

- W Zagłębiu walczysz póki co z pechem i wypadłeś z kadry narodowej...

- Przekroczyłem już wymagany limit wieku. Można powiedzieć, że ledwo posmakowałem tej kadry. Zgrupowanie w Bechtowie, jeden sparing chyba przekonały do mnie trenera Edwarda Lorensa bo zostałem powołany na zgrupowanie przed rokiem do Niemiec. I znów dał to sobie znać pech. W Zagłębiu złapałem gryppę, nie trenowałem, do Niemiec na kadrę pojechałem surowy podczas gdy pozostali mieli już za sobą kilkanaście treningów. Potem trenerzy wytypowali mnie do szerokiej kadry na mecz eliminacyjny Polska - Włochy, ale do meczowej "16" nie zaatałem się.

- Ile dla ciebie znaczył trener Adam Topolski?

- Dużo. Mam prawo przypuszczać, że jako szkoleniowiec mający dobre rozeznanie w futbolu wielkopolskim był zwolennikiem mojego sprowadzenia z Warty do Zagłębia. Ponadto przyjemnie mi się pracowało pod jego kierownictwem. Zresztą krótki okres pracy z trenerem Pawłem Kowalskim także miło wspominać. Z trenerem Szarmachem znamy się jeszcze krótko, muszę dopiero przekonać go do swoich możliwości.

NASZ RYWAŁ

WIDZEW ŁÓDŹ



	data ur.	cm/kg	poprzedni klub	mecze-br.	debiut	repr. A
BRAMKARZE						
Arkadiusz Onyszko	12.01.1974	187/82	Lech Poznań	88-0	09.06.91	2-0
Sławomir Olszewski	26.08.1973	190/84	Unia Tarnów	-	-	-
OBROŃCA						
Daniel Bogusz	21.09.1974	181/73	Jagiellonia B.	129-7	15.08.92	1-0
Tomasz Łapiński	01.08.1969	182/74	Pogoń Łapy	239-4	09.08.87	24-0
Radosław Michalski	21.09.1969	188/80	Legia Warszawa	153-20	27.09.92	24-0
POMOCNICZY I NAPASTNICY						
Marek Citko	27.03.1974	178/78	Jagiellonia B.	73-14	26.09.92	8-2
Dariusz Gęsiór	09.10.1969	188/78	Ruch Chorzów	210-31	28.09.88	21-1
Andrzej Michalczuk	03.11.1967	175/75	Chemik Bydż.	120-24	09.08.92	-
Rafał Siadaczka	21.02.1972	180/80	Petrochemia P.	104-23	22.09.91	1-0
Piotr Szarpak	21.03.1971	176/70	Hutnik Kraków	166-12	31.03.90	-
Mirostaw Szymkowiak	12.11.1976	179/69	Olimpia Poznań	87-6	02.06.93	2-0
Marcin Zajac	19.05.1975	180/74	Start Łódź	36-6	27.07.96	2-0
Maciej Terlecki	09.03.1977	178/78	ŁKS Łódź	74-8	05.03.95	-
Bleriot Heuyot-Tobit	27.11.1975	180/70	Pogoń Szczecin	12-0	09.08.97	-
Andrzej Kobylański	31.07.1970	178/74	SV Waldhof	31-10	17.08.92	6-0
Marek Szemoński	14.07.1976	176/71	Górnik Zabrze	114-25	27.03.94	-
Rafał Kubiak	20.11.1977	179/75	wychowanek	3-1	03.09.97	-
Artur Wichniarek	28.02.1977	183/75	Lech Poznań	67-4	12.03.94	-
Arkadiusz Świętosławski	14.01.1979	178/74	wychowanek	-	-	-
Zbigniew Czajkowski	09.08.1972	171/68	Zagłębie Lubin	83-12	30.07.94	-

W PIĘCIU POPRZEDNICH SEZONACH

	JESIEŃ				WIOSNA			
92/93	IV	17	25	34-20	V	34	43	60-42
93/94	IX	17	17	21-24	VI	34	39	45-33
94/95	I	17	25	30-17	II	34	45	48-25
95/96	II	17	41	42-13	I	34	88	84-22
96/97	I	18	41	38-10	I	34	81	74-21

DEBIUT: 14 marca 1948 z Lechem Poznań 4-3 (2-2) w Łodzi. **NAJWIĘCEJ SPOTKAŃ:** Tomasz Łapiński - 239 (1987-97). **NAJLEPSZY STRZELEC:** Marek Koniarek - 65 (1992-96). **NAJWIĘCEJ PUNKTÓW:** 88 w 34 meczach (95/96). **NAJMNIEJ PUNKTÓW:** 13 w 26 meczach (1948). **NAJWIĘCEJ BRAMEK:** 84 w 34 meczach (95/96). **NAJMNIEJ BRAMEK:** 22 w 30 meczach (89/90). **NAJWYŻSZE ZWYCIĘSTWO:** 7-0 (2-0) z Cracovią w Łodzi (1983). **NAJDOTKLIWSZA PORAZKA:** 1-13 (0-5) z Ruchem w Chorzowie (1948). **LATA GRY W EKSTRAKLASIE:** 23 - 1948, 75/76, 89/90, 91/92 - nadal.



TRENER

FRANCISZEK SMUDA

Urodził się 22 czerwca 1949 w Lubonii koło Wodzisława Śląskiego. Piłkarską karierę rozpoczynał w Odrze Wodzisław, potem w latach 1969-70 grał w barwach mieleckiej Stali. Po powrocie na Śląsk zasiadł barwy gliwickiego Piasta, gdzie nabawił się bardzo poważnej kontuzji. W 1973 r. wyjechał do USA, gdzie grał m.in. w Hartford. Potem wrócił do Polski i grał w barwach warszawskiej Legii, a potem znów w USA w barwach Los Angeles Aztecs. Karierę kończył w niemieckim Kickers Offenbach.

Karierę szkoleniową rozpoczynał w Niemczech gdzie prowadził FVB Coburg, FC Herzogenaurach, ASV Forth. Potem trenował turecki Konyaspol i niemiecki Wendekstein.

W 1993 r. wrócił do Polski najpierw do kwietnia 1995 r. w mieleckiej Stali, a następnie w Widzewie. Z łódzkim klubem w 1996 i 1997 r. zdobywał mistrzostwo Polski.



GWIAZDZA WIDZEWA

DANIEL BOGUSZ



Urodzony 21 września 1974 roku w Warszawie. Wzrost 180 cm, waga 72 kg. Obrońca. Kluby: Jagiellonia Białystok, Widzew Łódź (od 1993 roku). Od 15 sierpnia 1992 roku w ekstraklasie rozegrał 103 mecze i zdobył 3 bramki (stan na 4 marca 1997). Jeden występ w reprezentacji Polski - 15 lutego 1997 roku w meczu z Cyprzem (3:2) w Ayia Napa.

Co twoim zdaniem decyduje o sukcesie z zawodu, jaki wykonujesz?

- Trzeba mieć trochę talentu i dużo i ciężko pracować. Ale największe znaczenie ma przyszłowiowy fart, który w moim przypadku sprawił, że gram w drużynie mistrza Polski.

Grałeś już przeciwko takim sławom jak Chapuisat, czy Kiko. Jak oceniasz ich grę na tle polskich napastników?

- Są to prawdziwi profesjonalści. Typowi boiskowi cwaniacy, którzy potrafią się w odpowiednim momencie zastawić, kiedy trzeba upaść, czasem delikatnie tracić rywala. Do tego oczywiście są obdarzeni wspaniałą techniką i tego nie można im zarzucić. Oprócz graczy, których wymieniałem, zapamiętałem jeszcze jednego. Był nim Juan Esneider z Atletico, a to już supercwaniek. Grało mi się przeciw niemu bardzo ciężko.

Czy graczy tych można porównać np. z parą Kucharski - Mięciel, występują w rozgrywkach ligowych?

- Jest to zdecydowanie najgroźniejsza para napastników spośród naszych krajowych rywali. Obaj ci zawodnicy grali już w reprezentacjach kraju różnego szczebla i w europejskich pucharach, a to bardzo procentuje.

Grając przeciwko Legii, chyba nietrudno o odpowiednią motywację, ale czy znajdując ją, wychodząc np. na mecz z Zagłębiem Lubin?

- Oczywiście. Kiedy przeciwnik w lidze może przegrywać mecz za meczem, ale na spotkanie z nami i z Legią zmobilizuje się na 100%. Jeżeli nie podejmiemy do spotkania poważnie, to je po prostu przegramy. Skończyły się czasy, gdy na stojąco można było wygrać z niektórymi zespołami. Barcelonie, czy Milanowi też zdarzają się wpadki, gdy tylko niezbyt serio podejść do jakiegoś spotkania. Cały czas razem z kolegami się staramy, aby takich wpadek Widzew miał jak najmniej.



Zaliczyłeś już debiut w pierwszej reprezentacji kraju, jak go wspominasz?

- Trener Piechniczek powołał mnie na turniej na Cyprze. Nie byłem tam całkiem sprawny, miałem drobną kontuzję i wystąpiłem tylko w jednym, i to nie w całym, spotkaniu. Po tym tournée nie zagrałem jak na razie w kadrze, ale nie czuję się, jakbym nie wykorzystał swojej szansy. Dobra gra w lidze może sprawić, że powrócę jeszcze kiedyś do kadry.

Czy to co pan już osiągnął z Widzewem zaspokaja pana ambicje?

- Mam dopiero dwadzieścia dwa lata i jestem na początku drogi. Co roku będę starał się wyżej stawiać poprzeczkę. Przygoda z Ligą Mistrzów była wspaniała, ale trzeba o niej zapomnieć i myśleć o przyszłości. Przed nami runda wiosenna, musimy obronić tytuł, a przecież Legia depteć nam po piętach.



NASZE POJEDYNKI



1985/86

0:1 (Kajrys w 77 min) i 0:1 (Jaworski w 50 min)

1986/87

1:2 (Ptak w 68 oraz Wraga w 31 i Kajrys w 78 min)
3:1 (Zejer w 35, Ptak w 44 i 84 min oraz Myśliński w 19 min)

1987/88

1:1 (Dyluś w 39 oraz Świątek w 60 min)
1:0 (Ptak w 28 min)

1989/90

1:0 (Godlewski w 90 min)
1:0 (Kudyba w 84 min)

1991/92

0:1 (Kosowski w 37 min)
0:1 (Iwanicki w 89 min)

1992/93

2:2 (Dyluś w 16 i Jasiński w 23 min oraz Koniarek w 58 i 86 min)
2:1 (Skowron w 76 i Goliasz w 82 oraz Wyciszkie-wicz w 26 min)

1993/94

1:1 (Ptak w 8 min oraz Czerwiec w 13 min)
1:3 (Lewandowski w 56 min oraz Szarpak w 7 i 33, Czerwiec w 21 min)

1994/95

1:1 (Majak w 85 oraz Pikuta w 79 min)
0:2 (Kowalczyk w 5 i 88 min)

1995/96

ZAGŁĘBIE LUBIN - WIDZEW ŁÓDŹ 0:0

Zagłębie: Dreszer - D. Lewandowski, Rogowski, Przerzywacz, Kałużny, Szczypkowski (84, Wojewódka), Machaj (84, Bubnowicz), Majak, Krzyżanowski, Szeliga, Dziarmaga (75, Nalepka).

Widzew: Woźniak - Michalczuk, Miąszkiewicz (86, Boguś), Bogusz, Bajor, Citko (19, Podolski), Wyciszkie-wicz, Szarpak, Czerwiec, Koniarek, Siadaczka.

WIDZEW - ZAGŁĘBIE 1:0

(Siadaczka w 6 min)

1996/97

WIDZEW - ZAGŁĘBIE 0:0

ZAGŁĘBIE - WIDZEW 2:2

(Grzybowski 40, R. Jasiński 73 - Wojtala 37,

Wyciszkie-wicz 87).

Zagłębie: Dreszer - Lewandowski, Bubnowicz, Przerzywacz, Kałużny, Krzyżanowski, Jaskot (46, Piotrowski), W. Górski, R. Jasiński (84, Cecot), Czajkowski, Grzybowski (87, Lizak).

Widzew: M. Szczęsny - Szymkowiak (79, Miąszkiewicz), Łapiński, Wojtala, Citko, Michalski, Dembiński, Czerwiec (68, Wyciszkie-wicz), Majak, Bogusz (86, Bajor), Michalczuk.

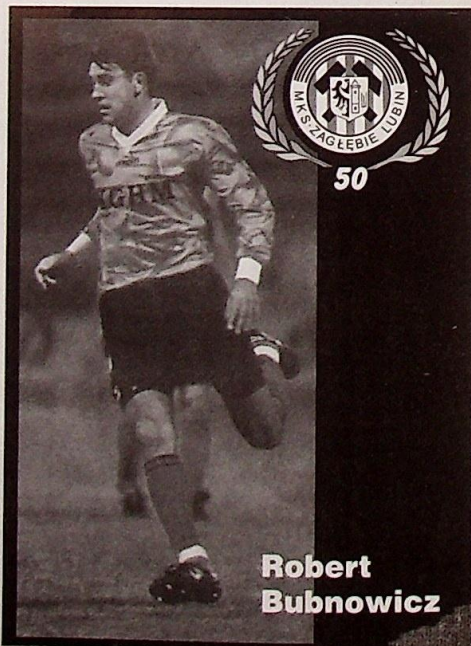
1997/98

WIDZEW ŁÓDŹ - ZAGŁĘBIE LUBIN 3:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Zajac (19), 2:0 Gęsior (57), 3:0 Terlecki (80), 3:1 Krzyżanowski (89)

Widzew: Onyszko - Szymkowiak, Łapiński (65, Szemoński), Michalski, Bogusz - Gęsior, Terlecki, Heuyot, Szarpak - Kobylański (73, Curtian), Zajac.

Zagłębie: Kędziora (65, Norko) - Bubnowicz, Kałużny, Cecot - Szczypkowski, Przerzywacz, Górski (46, Lizak), Krzyżanowski - Piotrowski (73, Manuszewski), Jasiński, Grzybowski.



JUBILEUSZ "TAŃCZĄCEGO Z WILKAMI"

Radosław Jasiński, obchodził w meczu z ŁKS jubileusz rozgrywając 150 mecz w barwach Zagłębia w gronie najlepszych. Pierwszoligową karierę zainauguował 8 sierpnia 1992 r. podczas zwycięskiego meczu z Jagiellonią w Białymstoku 2-1. W ciągu sześciu sezonów strzelił 35 bramek.

W meczu z Lechem "Redi" trzykrotnie zmuszał Kokoszka do kapitulacji. - To mój pierwszy hattrick w 1 lidze. Jak grałem w 2-ligowej Zawiszy to zdarzyła mi się taka sztuka, a także piękne przelobowanie bramkarza strzałem z 50 metrów. Jeszcze wcześniej w juniorach czy w 3 lidze strzelałem po 5 bramek w meczu. Do tej pory mój limit goli w meczu 1-ligowym wynosił 8 bramek. Teraz mam 10 i wierzę, że nie będzie to moje ostatnie słowo w lidze. Czekają nas bardzo ciężkie mecze z Widzewem. Chciałbym strzelić jednego, ale zwycięskiego gola. Nie ukrywam także, że gram z dużym stresem. Mam 6 żółtych kartek i następna oznacza pauzowanie w dwóch kolejnych meczach.

"Redi" Jasiński w barwach Zagłębia strzelił już 35 goli. Następnym jest Sławomir Majak - 32 bramek.



CZOŁÓWKA STRZELCÓW I LIGI

11 bramek

ARKADIUSZ BĄK (Polonia Warszawa)

10 bramek

MAREK SAGANOWSKI (ŁKS Ptak Łódź)

SYLWESTER CZERESZEWSKI (Legia Daewoo Warszawa)

RADOSŁAW JASIŃSKI (Zagłębie Lubin)

9 bramek

MARIUSZ ŚRUTWA (Ruch Chorzów)

8 bramek

TOMASZ KŁOS (ŁKS Ptak Łódź)

RODRIGO CARBONE (ŁKS Ptak Łódź)

7 bramek

PAWEŁ MIĄSZKIEWICZ (Petrochemia Płock)

SŁAWOMIR WOJCIECHOWSKI (GKS Katowice)

TOMASZ MOSKAL (GKS KATOWICE)

KUPON KONTROLNY

VIESMANN

Technika grzewcza

53-015 Wrocław
ul. Karkonoska 65
tel. (071) 60 87 93
(071) 60 86 88
fax (071) 62 86 33



MIEDZIOWE
CENTRUM
ZDROWIA S.A.

59-301 Lubin,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 66
tel. (076) 846 03 00, fax (076) 846 01 00

ARECO-BUD

ul. Skłodowskiej - Curie 98
59-300 Lubin
tel. 076/ 842-36-83

Sp. z o.o.
Przedstawiciel The American Building Products

■ WYKONAWCA

- nowoczesnych technologii pokryć dachowych z blach aluminiowych lakierowanych, z pap termozgrzewalnych, dachówki bitumicznej;
- aluminiowych, miedzianych, cynkowych rynien ciągłych i rur spustowych;
- elewacji z blach aluminiowych i winylu
- budowa domów kanadyjskiej technologii RBS

■ SPRZEDAWCA

- hurtownia materiałów najlepszych na świecie

■ WYKONAWCA WIELU OBIEKTÓW NA TERENIE KRAJU

ZAPRASZAMY, STOSUJEMY MASZyny,
TECHNOLOGIE I MATERIAŁY USA
O STANDARDZIE ŚWIATOWYM

ZAGŁĘBIE LUBIN - WIDZEW ŁÓDŹ

29.03.1998 r.

BILET
SZKOLNY

CENA: **5 zł**



50

MIĘDZYKLĄDOWY KLUB SPORTOWY „ZAGŁĘBIE”

KUPON KONTROLNY

